

SIERP

Wychodzi 2 razy w tygodniu

Organ Komitetu Centralnego KP (b) U

Nr. 2 (561)

Charków, 3 stycznia 1931 r.

ROK WYDANIA 9-ty
14-ty ROK REWOLUCJI

WARUNKI PRZELICZENIA			
Miesięcznie	—	—	—
Kwartalnie	—	—	—
DŁUGOŚĆ			
Miesięcznie	—	—	—
Kwartalnie	—	—	—
DŁUGOŚĆ			
Miesięcznie	—	—	—
Kwartalnie	—	—	—
DŁUGOŚĆ			
Miesięcznie	—	—	—
Kwartalnie	—	—	—

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI

Charków, pl. Tawelewa, red. kaja „Sierp”

Telefon
Nr. 61-60

„Znaczenie polityczne nowych wyborów do rad polega na tym, że wybory te winny stać się najważniejszym zabiegiem gruntownej przebudowy na praktyce całej pracy rad, przebudowy odnośnie do zadań okresu rekonstrukcyjnego” (Z rezolucji plenum KC i CKK WKP(b))

Wszyscy wyborcy — na wybory do rad

Bezwzględny udział w kulactwo i jego agencje — oportunistów

zapewnimy pomyślne przeprowadzenie kampanii wyborczej pod hasłem wykonania pięcioletki w 4 lata, likwidacji kulactwa jako klasy w drodze kolektywizacji masowej, szturmowe przeprowadzenie drugich bolszewickich siewów wiosennych

Co uchwaliło grudniowe plenum KC i CKK WKP(b) w sprawie wyborów do rad

Grudniowe plenum KC i CKK WKP(b), które rozstrzygnęło szereg poważnych zagadnień z dziedziny budownictwa socjalistycznego w trzecim roku pięcioletki, omawiało również sprawę wyborów do rad. W swojej uchwale o wyborach do rad plenum KC WKP(b) zaznacza, że polityczne znaczenie tegorocznych wyborów do rad polega na tym, że wybory te winny stać się środkiem gruntownej przebudowy pracy rad odpowiednio do zadań okresu rekonstrukcyjnego.

Przebudowę rad możemy urzeczywistnić na zasadzie podniesienia roli rad w urzeczywistnieniu generalnej linii partii, nieubłagane zwalczając oportunizm prawicowy i „lewicowy”. Wzmocnić rolę rad w praktycznym urzeczywistnieniu polityki leninowskiej — takie jest podstawowe zadanie politycznej kampanii wyborczej.

Odpowiedzią robotników i pracujących włościanstwa na szkodliwą interwencję przeciwko krajowi Rad będzie bardziej zdecydowane natarcie socjalistyczne na całym froncie i wszechstronne wzmocnienie zdolności obronnej kraju. Treść polityczną i hasła bojowe tego natarcia dał 16-ty zjazd partii i terazniejsze plenum KC i CKK. Pod sztandarem tych uchwał winny się odbyć wybory do rad.

Podczas wyborów do rad należy szeroko rozwinąć sprawdzenie urzeczywistnienia i dalszego rozwoju leninowskiej polityki narodowościowej, wzmocnienie łączności międzynarodowej, solidarności proletariackiej i współpracy wszystkich narodowości ZSRR oraz rozwój ich kultur narodowościowych co do form i proletariackich co do treści.

Zwyczajnie budownictwo socjalistyczne w ZSRR najdobitniej się uwiadamia w urzeczywistnieniu hasła „Pięcioletka w 4 lata”. Urzeczywistnianie są nie tylko uchwalone przez partię szybkie tempo przemysławienia, lecz, co jest nader ważne, także polityka likwidacji kulactwa, jako klasy, na podstawie powszechnej kolektywizacji.

Wszystko to wymaga stanowczej i szybkiej przebudowy pracy rad odpowiednio do podstawowych zadań obecnego okresu budownictwa socjalistycznego.

Przebudowa pracy rad oznacza włączenie nowych mas aktywu radzieckiego z fabryk i kolektywistów, w pierwszym rzędzie — szturmowców do pracy w radach.

Mając za podstawę ten aktywny, rozwijający w dalszym ciągu ruch szturmowy, organizując biedotę, rady pod kierownictwem partii jeszcze bardziej utrwala swój związek z masami pracującymi i przyciąga je do czynnego udziału w budownictwie socjalistycznym. Trzeba więc, by rady całą uwagę skierowały na ruch szturmowy i rozwój kolektywizacji.

Ażby przebudować pracę rad od podstaw, należy koniecznie zapewnić urzeczywistnienie generalnej linii partii bez oportunistycznych pryncypów i „lewicowych” wypaczeń w pracy praktycznej, a przede wszystkim w praktyce organów kierowniczych rad. W radach nie-

ma miejsca dla oportunistów i dwulicowców. Tylko na podstawie nieubłaganej walki z praktyką prawicowo-opportunisticzną można i trzeba podnieść rolę rad w praktycznym urzeczywistnieniu generalnej linii partii w budownictwie socjalistycznym.

Wybory do rad winny ulepszyć skład rad. Czołowe miejsce w radach należy do szturmowców w ośrodkach robotniczych i do prowadzących kolektywizm na wsi, zarówno partyjnych, jak i bezpartyjnych. Lenin powiedział: „Że urzeczywistnimy hasło: wysuwając bezpartyjnych, sprawdzając przy pomocy bezpartyjnych pracę partyjnych”. Należy więc w radach miejskich i RKW zapewnić należyte miejsce wypróbowanym w pracy bezpartyjnym, wysuwając robotników i robotnice, kolektywistów, parobków, biedaków, indywidualnych, średniaków, włościanki i młodzież pracującą.

W związku z likwidacją okręgów i przeniesieniem centrum ciężkości całej pracy partii i władzy do rejonu, wybory do rad mają w tym roku wielkie znaczenie. Rejonowanie utworzyło podstawę dla przybliżenia aparatu partyjnego i radzieckiego do mas, do wsi i kolektywów. Wybory do rad winny utrwalić i wzmocnić organy rad w rejonach, zapewnić wszechstronne wzmocnienie przez kadry partyjno-radzieckie organów rejonowych.

Wybory do rad, włączając miljonowe masy pracujących do sprawowania polityki i całej roboty praktycznej władzy radzieckiej, są jednym z podstawowych sposobów rozwoju demokracji radzieckiej, t. j. wzmocnienia czynności mas w całym budownictwie socjalistycznym.

Jest to ważne, szczególnie obecnie, gdy klasa robotnicza rozpoczyna urzeczywistnienie zadań trzeciego roku pięcioletki, który jest decydującym rokiem dla bezwzględnej urzeczywistnienia pięcioletki w 4 lata.

Zadanie to wypełnimy tymbarziej pomyślnie tylko wówczas, gdy cała masa pracujących weźmie czynny udział w wyborach. Czynny udział proletariatu i mas pracujących w wyborach zapewni należyty entuzjazm w sprawie przebudowy pracy rad i w ten sposób stanie się poważnym krokiem w dziedzinie wzmocnienia rad, urzeczywistnienia leninowskiej polityki na praktyce.

Oczyszcimy rady od wrogów klasowych

Lastowiecka rada wiejska, rej. Kamieniec-Podolski

W naszym rejonie kampania wyborów do rad odbywa się w warunkach zaostrej walki klasowej. Podczas kampanii przedwyborczej i sprawdzania pracy rad wiejskich wykryto dużo faktów przedostania się do rad wrogów klasowych. Do Lastowieckiej rady wiejskiej przedostali się kulacy i ekspertnicy, jak Hawryluk, do którego zastosowano uchwałę z dnia 3 lipca za niewykonanie ścisłego zadania zakupów zboża, Ratusznik — agent kulacki, przyciągnięty do odpowiedzialności za podważanie zakupów zboża. D. Kowal, któremu doprowadzono plan do zagrody. Po wydaleniu z rady wiejskiej, ci „członkowie” starali się uchodzić za niesłusznie skrzywdzonych. Biedota i średniacy, pobierając uchwały o sprzedaniu mienia kulaków, podrywających zakupy zboża, biorą

pod uwagę szkodnictwo kulaków, którzy przedostali się do rady wiejskiej i tym dają druzgocący odpór kulakom i ich agentom.

We wsi Sokole u członka rady wiejskiej Woronowickiego wykryto kilka worków zboża zakopanych w ziemi. Inny członek rady K. Krawiecki sprzedał 42 pudy zboża spekulantom.

Tylko wspólnymi siłami kolektywistów, biedoty i średniaków, przy ich szerokim udziale w kampanii wyborów do rad, damy odpór wszystkim zakusom wroga klasowego, oczyszcimy rady od wrogich elementów i wzmocnimy je dla dalszej walki o budownictwo socjalistyczne, o pięcioletkę w 4 lata, o powszechną kolektywizację i likwidację kulactwa, jako klasy.

K.

Na zbrodnie kulackie pracujące włościanstwo odpowiedziało czerwonym obozem zboża, wstąpieniem do kolektywu i spotęgowaniem udziału w wyborach do rad

Kniahenin

W warunkach zaostrej walki klasowej przechodzi kampania wyborów do rad w naszej wsi. Rada wiejska i organizacja KKW po bolszewicku nacierają na resztki elementów kapitalistycznych, wykrywając schowane przez kulaków zboże. U kulaka Matyszenia znaleziono zakopane w ziemi 50 pud. zboża, które zgniło. U Hordona znaleziono 25 pud. zboża.

Brygada aktywistów, walcząc o zboże, stała się inicjatorem organizacji kolektywu, do którego wstąpili biedacy i średniacy. Na

WIĘCEJ CZUJNOŚCI KLASOWEJ

Babczyn, rejon Kamieniecki

Organizacja KKW naszej wsi wykryła byłych petlurowców (Barabasz, S. Dudka i członka rady wiejskiej M. Baziaka. Ci obcy dla nas ludzie przy omawianiu kandydatur do rady wiejskiej dogadali się między sobą, ażeby się przedostać do rady. Czujność klasowa biedoty jest rejonową zwycięstwą nad wrogiem klasowym.

Nie dopuścimy wrogów klasowych do rady wiejskiej!

K. I.

przewodniczącego kolektywu obrano przewodniczącym rady wiejskiej. Mielnika. Miejscowi kulacy z pomocą Solowjowym na czele w tych dniach podpalili gospodarke przewodniczącego kolektywu t. Mielnika.

Sąd proletariacki ukarał wrogów budownictwa socjalistycznego: podpalacza popa skazano na 10 lat więzienia, kulaka Matyszenia na 8 lat. Necht'owa na 6 lat więzienia. W odpowiedzi na zakusy wrogów klasowych organizacje wiejskie zorganizowały czerwony obóz w ilości 1300 pudów zboża i prawie dwukrotnie zwiększył się kolektyw.

Biuro RKP w swej uchwale nawołuje wszystkie organizacje do czynnego udziału w wyborach, do tempów szturmowych, do wzięcia na holownik społeczny słabszych organizacji. W walce o generalną linię partii wzmagamy natarcie na wrogów klasowych, którzy marzą o przedostaniu się do rad.

Franciszek Kaczyński.

Robotnicy polacy Charkowa szykują się do wyborów do rady miejskiej

Dnia 28 grudnia w polskim klubie robotniczym im. Waryńskiego w Charkowie odbyło się zebranie robotników polaków, na którym wysłuchano referatu o wyborach do rad i o zadaniach trzeciego roku pięcioletki.

Każdy robotnik i robotnica, każdy pracujący — mówi się w rezolucji — winien wziąć jak najaktywniejszy udział w wyborach do rad. Ani jednego robotnika — polaka, któryby nie wziął udziału w wyborach do rady miejskiej. Klasowo proletariackie rady, zdecydowane przeprowadzenie general-

b) Koreferent komisji budżetowej CKW ZSRR w sprawie jednolitego planu finansowego i budżetu państwowego ZSRR na 1931 r. — koreferent t. Czuckajew.

3. Referat Ludowego Komisarjatu Pracy ZSRR o zadaniach w sprawie przygotowania wykwalifikowanej siły roboczej dla gospodarki ludowej ZSRR — referent t. Cichon.

4. O zwołaniu 6-go zjazdu rad ZSRR — referent t. Jenukidze.

5. O zatwierdzeniu uchwał, przyjętych w okresie pomiędzy sesjami, które mają być zatwierdzone przez sesję CKW ZSRR — referent t. Miedwiediew.

Tow. Krzyżanowskiego nagrodzono orderem Lenina

Prezydium CKW ZSRR uchwaliło nagrodzić orderem Lenina za wyjątkowe zasługi w galę elektryfikacji ZSRR t. KRZYŻANOWSKIEGO, kierownika pracy w sprawie układania planu „Goerla”, służącego za podstawę dla pomyślnego urzeczywistnienia przez masy pracujące pięcioletniego planu rozwoju gospodarki ludowej ZSRR.

PODARUNEK PRACUJĄCYCH OLEWSZCZYŹNY ROBOTNIKOM FABRYKI TRAKTORÓW W CHARKOWIE

Pod kierownictwem organizacji partyjnych masy pracujące rejonu Olewskiego wykonały plan zakupów mięsa na 162 proc. i poza planem przygotowały 600 wołów, które specjalnym eszelonem skierowano do Charkowa dla robotników fabryki traktorów, jako podarunek od nas.

Robotnicy fabryki traktorów! Przyspieszajcie budownictwo ołbrzymia, dajcie możność prędzej wypuścić nowe oddziały stalowych koni na lany socjalistyczne. Przyspiesz to masową kolektywizację i na tej podstawie likwidację kulactwa, jako klasy.

Sekretarz Olewskiego RKW Szerstow.

Ściągnąć podatek rolny z kulaków do 15 stycznia

CKW i RKL ZSRR uchwaliły użnać za niezadawalające opodatkowanie gospodarstw kulackich jednolitym podatkiem rolnym w indywidualnym porządku. RKL zaproponowała rządowi republik związkowych zobowiązać rady miejscowe i komitety wykonawcze użyć zabiegów dla wyjawienia wszystkich gospodarstw kulackich, mając na względzie, ażeby zakończyć pobieranie podatku z gospodarstw kulackich nie później, niż do 15 stycznia 1931 roku. Radzieckim komisarjatom ludowym i krajowo-obwodowym komitetom wykonawczym udzieli się prawa detalizować i wzmocniać odpowiedzialność do miejscowych warunków oznaki gospodarstw kulackich. Rada Komisarjatu Ludowych zobowiązała radzieckie organy pilnie przestrzegać, ażeby nie dopuszczać do opodatkowania w porządku indywidualnym gospodarstw średniaków, ażeby naruszających to prawo pociągać do surowej administracyjnej i sądowej odpowiedzialności.



Na zebraniu wyborczym we wsi Ormiańskie.

nej linii partii, bezwzględna walka z oportunizmem na praktyce, masowy udział pracujących we wszystkich dziedzinach roboty rad na zasadzie współzawodnictwa socjalistycznego, szturmowości i wzmocnienia zdolności obronnej ZSRR — oto nasza odpowiedź kulakom, szkodnikom i wrogim elementom.

Niech żyją rady, bojowy sztab rozwiniętego natarcia socjalistycznego!

Wszyscy na wybory do rad! Niech żyje partja komunistyczna — kierownik rad i budownictwa socjalistycznego! A.

Na zasadzie lenińskiej polityki nacjonalizmu w bezwzględnej walce przeciw nacjonal-oporunistom — agentu ze wroga klasowego szeregach WKP(b) — budujemy polską kulturę proletariacką w ZSRR

W sprawie stanu i zadań pracy wśród polskiej ludności pracującej ZSRR

(Z referatu tow. Nejmana na wszechzwiązkowej naradzie w sprawie pracy wśród pracującej ludności polskiej)

Istota nacjonal-opportunizmu na odcinku polskim polega na tym, że jest on wyrazicielem w szeregach WKP(b) niezadowolenia z dyktatury proletariatu polskiego kulactwa, nępmarstwa, resztek burżuazyjnej inteligencji, którzy dążą do obalenia dyktatury proletariatu, do przyłączenia Białorusi i Ukrainy Radzieckiej do Polski faszystowskiej, do rozszerzenia jej terytorium do granic 1772 roku. Te dążenia kulacko księzkowsko-nępmarskie organicznie się łączą z planami zaborem polskiego faszystwu. Nacjonal-opportunizm, będący agenturą wroga nam klas, leje wodę na młyn polskiego faszystwu i interwencji.

Polskie kulactwo, kler katolicki stara się przekonać polskie masy pracujące, że polacy bez różnicy klasowego położenia, mają jedno wspólne zadanie — żyć w zgodzie, nie „krzywdzić” jeden drugiego.

To znaczy, że kulactwo, księża — agentura polskiego faszystwu, — opierając się na resztkach ideologii t. zw. „jedności narodowej” i religijnej polskich mas pracujących, starają się utrzymać biedotę i masy pracującego włościanstwa pod swym wpływem, aby nadal je wykorzystywać i wykorzystywać dla celów zabórczych polskiego faszystwu.

Kulactwo i księża starają się wciąż wpoić w polskie masy pracujące przekonanie, że budownictwo „prawdziwej” polskiej kultury, jest możliwe tylko w granicach Polskiej faszystowskiej.

Oczywiście kulactwu i księżom chodzi o kulturę polskiego faszystwu, o kulturę Czapskich, Braniczych i t. p., to znaczy o uciemnienie mas pracujących, o przywrócenie starych porządków — odebranie fabryk, odebranie ziemi pracującemu włościanstwu, o podobaj Ukrainy i Białorusi Radzieckiej. O taką „kulturę” chodzi polskiemu kulactwu i księżom, pociągają się tak gorąco do przygotowania do napaści zbrojnej na ZSRR Polska faszystowska.

Kulacy i księża wszelkimi środkami starają się odosobnić polską biedotę i masy pracującego włościanstwa od wspólnej walki o kolektywizację razem z biedotą ukraińską, białoruską lub innej narodowości.

Nacjonal-opportunizm wtórują im, twierdząc (Heltman), że polskie masy pracujące nie były bezpośrednio zainteresowane w Rewolucji Październikowej 1917 r.

Sami zaś kulacy i księża tworzą wspólny blok z ukraińskimi i białoruskimi kulakami dla walki z biedotą, przeciw kolektywizacji. Bo tego wymagają ich wspólne klasowe interesy, tego wymagają zabórce plany polskiego faszystwu.

Zwłaszcza na obecnym etapie rozwoju budownictwa socjalistycznego, kiedy czas istnienia kulactwa jako klasy jest obliczony na dość krótki termin, kiedy zwycięskie budownictwo przemysłu socjalistycznego niszczy również i nępmarskie elementy, resztki kapitalistycznych niedobitków, w obliczu swojej zagłady klasowej, ze zwinnością zawziętością występują do walki z dyktaturą proletariatu. Śpieszy się również świat kapitalistyczny przy czynnej pomocy socjalistów do obalenia dyktatury proletariatu — drogą zbrojnej interwencji.

Właśnie w tym okresie czasu winniśmy być nadzwyczaj czujni i aktywni w pracy i w walce, a zwłaszcza na odcinku polskim.

Pracujemy wśród polskiej ludności pracującej, której absolutna większość mieszka na pograniczu z Polską faszystowską. Wśród tej ludności spotykamy jeszcze dużo przeżytków przeszłości: resztki ideologii „jedności narodowej”. Znaczna część polskich mas pracujących pozostała jeszcze pod wpływem religii i kleru, wreszcie nie mała rolę odgrywają i przesady drobno-szlacheckie, zwłaszcza na Białorusi, gdzie znaczna ilość ludności polskiej pochodzi z byłej drobnej szlachty.

Co zrobiliśmy w tym kierunku, aby pomóc warstwom pracującym, z byłej drobnej szlachty, zrozumieć nikczemność tego zabytku przeszłości, które służyło narzędziem wyzyskiwaczy, szkodliwość tych przesądów nie tylko w teorii, ale przede wszystkim w praktyce, przy budownictwie kolektywów i t. p.?

Odpowiedź: zrobiliśmy bardzo niewiele.

Właśnie dlatego jest tak niebezpiecznym nacjonal-opportunizm na polskim odcinku, a zwłaszcza w obecnym czasie.

Tow. Dąbał i Bruno Jasieński oświadczyli, że przyznają się do popełnionych błędów. Tow. H. Bobińska również złożyła oświadczenie, że uznaje za błąd polityczny wydanie swej antyproletariackiej książki w Warszawie, jednak należy z całą stanowczością podkreślić, że nie zrozumiała całej powagi tego błędu. Między innymi powołuje się ona na to, że przed wysłaniem rękopisu tej książki do Warszawy, prosiła ona o radę wielu komunistów polaków i ci, jak twierdzi ona, pochwalili tę książkę i radzili jej wydać ją w Polsce. Ten fakt jeszcze raz świadczy o tym, że w szeregach komunistów polaków ma miejsce ugodowość w stosunku do nacjonal-opportunizmu. Jeżeli prawdą jest, że niektórzy komuniści-polacy czytali rękopis tej książki i dali zgodę na wydanie jej w Warszawie, to znaczy, że odpowiadają oni politycznie za antyproletariacki czyn tow. H. Bobińskiej.

Tow. Heltman publicznie oświadczył, że w najbliższym czasie przystąpi do samokrytyki. Upiął już prawie rok czasu od złożenia deklaracji, a tow. Heltman, ani myśli się skrytykować. Uważamy, że już wielki czas, aby z tym skończyć. Albo — albo, tow. Heltman, tak należy postawić sprawę!

Tow. Cz. Jasieński (Eug. Przybyśzewski) również zbyt długo namyślał się nad tym, czy należy zanalizować swe błędy.

Przyznanie się do błędów t. t. Dąbała i B. Jasieńskiego wcale nie oznacza, że niebezpieczeństwo nacjonal-opportunizmu zmalało. W obecnym czasie, w związku ze zwycięską ofensywą socjalistyczną na elementy kapitalistyczne w naszym kraju, w związku z likwidacją kulactwa jako klasy na podstawie powszechnej kolektywizacji i gorączkowego przygotowania się do napaści zbrojnej na ZSRR państw kapitalistycznych, a w pierwszym rzędzie Polski faszystowskiej, niebezpieczeństwo nacjonal-opportunizmu stale wzrasta, to też należy walkę z nim spotęgować.

Bezwzględna walka z nacjonal-opportunizmem na polskim odcinku jest obowiązkiem każdego komunisty-polaka

List do redakcji

Łącznie z szeregiem artykułów w gazetach i czasopiśmie polskich („Trybuna Radziecka”, „Poradnik Oświatowy”, „Sierpień” i „Orocz”), skierowanych przeciw nacjonal-opportunizmowi, wśród których figuruje również moje nazwisko — a zwłaszcza łącznie z artykułem naczelnym w Nr. 104 (552) „Sierpień” w t. „Narada wszechzwiązkowa pracy wśród pracującej ludności polskiej” — komunikuję, co następuje:

Na naradzie grudniowej w Moskwie nie stawiałem się z przyczyn odemnie niezależnych. Telefonicznie zakomunikowałem naradzie o swym przyjeździe 4 grudnia r. b. Jednakże przyjazd mój nie mógł dojść do skutku z powodu nie-tawienia się w terminie umówionym mego zastępcy, bez którego nie mogłem zostawić samopas powierzonych mi Polskiego Teatru Państwowego w Kijowie w okresie trudności organizacyjnych. Nie mniej jednak uważam, że nieobecność moja na naradzie za wielki błąd polityczny, którego doniołość uświadomiłem sobie po nieważ.

Błąd ten starałem się w miarę możliwości natychmiast naprawić, towarzyszy polskim w Kijowie dnia 10-go grudnia r. b.

Ostre potępienie wszystkich moich błędów zarówno w oświadczeniach jak i w praktycznej mojej działalności — w charakterze kierownika Polpratu — a następnie dyrektora Polskiego Teatru Państwowego w Kijowie — uważam za absolutnie słuszną. Wygłaszane przeze mnie poglądy, zbliżone do poglądów t. t. Dąbała i Jasieńskiego, a ogłoszone w „Kulturze Mas” w marcu r. b. uważam za błędne, nacjonal-opportunistyczne, szkodziły i idące na rękę naszym wrogom w klasowym oraz faszystowskim i faszystowskim, zwłaszcza z tego, że w okresie ostrej walki klasowej, waktwienie o i o r u i ataku przebiegających w ukryciu elementów kontr w łucznych i wobec wzmogłych przygotowań do interwencji imperialistowej wszelkiej maści. — W szczególności ustep:

Tempo budownictwa socjalistycznego i w Warszawie — mu zmian społecznych jest tak szybkie, iż sztuka teatr zważyła — nie może — za niemi nadążyć. Tęba sobie jednak jakoś radzić. Po reszcie na przekładach z rosyjskiego byłoby nie leżące i z względu na brak ustalonej terminologii i i skiej, co by też — bardziej — zachwycił — mowę szlachecką, a więc i mowę słuchaczy i z względu na to, iż zespół jest narażony zbyt słabo przygotowany do odwołania skomplikowanych tematów dnia dzisiejszego —

— jako ustep — zdrajcą oportunistą — prawicowo-nacjonalistycznym, z całą bezwzględnością i ostepiam.

Jeszcze grubsze odchylenie prawicowo-opportunistyczne przebiega z dalszego ustepu:

— „Poprzedzić więc musi na rzeczach dalszych i z pod względem aktualności, lecz bliższych widłowi polskiemu” —

— bo pod „widłem polskim”, któremu jest „bliska” tematyka nie związana z budownictwem socjalistycznym i wzmogłą walką klasową, ukrywają się zwyciężaj elementy nie tylko drobno-szlacheckie, lecz i kulackie. — Poglądy te, których niebezpieczeństwo klasowe uświadomiłem sobie, niestety, zbyt późno, muszą być zwalczane z całą bezwzględnością, ostro i po bolszewicku.

Na praktyce walkę z tego rodzaju nastawieniem prowadzi od 10-łowy „Kultury” wprowadzając na deskę sceniczną „Polpratu” wprowadzając tłumacza na „przebiegiem z ukraińską sztuką Mikitański” „Dyktatura”. Liję tę kontynuację: w trwałym repertuarze Państwowego Teatru Państwowego w Kijowie. Już w październiku brzożda szturmowa aktorów naszego teatru przygotowała w moim tłumaczeniu i reżyserii sztukę rosyjskiego autor „Czerwony Siew” i wyjechała z nią na obsłudze kampanii siewnej do 8 wsi polskich rejonu Emilewskiego — Następnie roboty nad wielkim repertuar Państwowego Teatru Polski w Kijowie rozpoczął od tłumaczonej przeze mnie sztuki aut ra białoruskiego, t. Kłbca — „Luta” — sztuki, której treść stanowi industrializację, wywalczając robotniczą, współzawodnictwo socjalistyczne i entuzjazm brygad szturmowych, przewyższających wszystkie trudności. Zarazem jednak stwierdzam swój błąd polegający na tym, iż jednocześnie ze zwrotem „radycznym” w swej praktyce teatralnej ogłosiłem w swoim czasie, będąc nadmiernie obciążony pracą organizacyjną, gospodarczą i artystyczną, odpowiednia listu, potępi mego poprzednie błędów. List ogłoszony w ukraińskiej „Prawdzie Proletariackiej” w Kijowie — w odpowiedzi na artykuł tow. Poltura powo du wystąpienia tow. Jasieńskiego na łamach te że gazety — uważam obecnie za niewystarczającą i nie dość ostro zwalczając zarówno moje błędy, jak i błędy t. t. Dąbała i Jasieńskiego. — Jednym (zbyt szupim jednak) zadeklarowaniem zmi nysław wiska mego w sprawach kultury proletariackiej — niejedyności narodowościowych i w tej dziedzinie polskiej kultury i proletariackiej był ogłoszony w Nr. 70 „Trybuna Radziecka” mój artykuł o Ołimpiadzie teatrów narodowościowych w Moskwie.

Stwierdzam zarazem że na stanowisku dyrektora Państwowego Teatru Polskiego w Kijowie popełniłem również szereg błędów i wykroczeń dyscyplinarnopartijnych, niedopuszczalnych bezwzględnie, a powstałych w zna znej mierze wskutek ostrego zaburzenia nerwowego od przeładowania pracą. Błędem było umieszczenie w ogłoszeniu, rozesłanemu w początek sezonu do redakcji gazet polskich o poszukiwaniu aktorów dla Teatru Polskiego w Kijowie zdania, w którym mowa, że pierwszeństwo mają aktorzy pochodzenia polskiego — zdanie to bowiem zawiera w sobie nastawienie szowinistyczne. Błąd mój w danym wyroku polega na tym, że ustąpiłem przy redagowaniu tego afiszu nacjonalistom urzędowego pełnomocnik LKO Ukrainy, inspektora teatru tow. Heltmana, który żądał ode mnie, by podkreślić właśnie kompletność zespołu aktorów z polskości pochodzenia — Jako partijny i odpowiadający kierownik tworzący się wielkiej placówki polskiej kultury i proletariackiej nie powinienem był ustąpić tow. Heltmanowi, partijnikowi, którego ujmowanie zagadnienia kultury mniejszości narodowościowej w ZSRR w danym wyroku było całkowicie szowinistyczne, niezgodne z linią leninowską naszej partii i jako takie musi być zwalczane. Błąd mój poniekąd uważam za złagodzony przez to, iż w praktyce swej nigdy nie przestrzegalem narzuconej mi przez tow. Heltmana zasady szowinistycznej, lecz, przeciwnie, p stosowałem według zasad szeroko stosowanego internationalizmu.

Dzięki energicznemu zwalczaniu moich błędów przez towarzyszy polskich uświadomiłem sobie całą szkodliwość błędów, prawicowo-opportunistycznego nastawienia moich dawnych poglądów, wypaczających linię generalną partii w polityce narodowościowej. Uświadomienie sobie tych błędów nakłada na mnie obowiązek demaskowania wszędzie przejawów prawicowego oportunizmu i szowinizmu i zwalczania go wszelkimi sposobami w myśl uchwały XVI zjazdu naszej partii — jedynego wódza proletariatu, który go prowadzi do zwycięstwa.

Z proletariackim pozdrowieniem
Witold Wandurski,
Kijów, 13 grudnia 1930 r.

W przededniu zjazdów komsomolu

Komsomol znajduje się w przededniu swoich zjazdów. 6 stycznia odbędzie się zjazd komsomolu Ukraiński, a 15 stycznia IX — Wszechzwiązkowy. Za okres ubiegłych dwóch i pół lat od poprzednich zjazdów komsomol w kraju budującego się socjalizm wyrósł na potężną organizację masową młodzieży proletariackiej, która obecnie w swych szeregach liczy ponad trzy miliony osób.

Udział organizacji komsomolskiej w bieżących kampaniach polityczno-gospodarczych wzrósł ogromnie i nabiera dzisiaj wielkiej wagi politycznej.

Osiągnęliśmy to dzięki temu, że komsomol niezachwianie kroczył do swych zwycięstw po Leninowskiej drodze generalnej linii partii tocząc walkę na dwa fronty. Przede wszystkim przeciwko odchyleniu prawicowemu, jako głównemu obecnie niebezpieczeństwu, zwalczając zarazem stanowczo „lewicowe” zaskoki, dwulicowość i pojedynczość.

Komsomol w swej praktycznej codziennej pracy i walce, w toku urzeczywistnienia swego bojowego hasła „frontem do zadań gospodarczych”, hartował się w duchu bolszewickiej nieubłaganej walki z wszelkimi zbrodzeniami i tę walkę będzie prowadził i nadal.

Mieliśmy oportunistyczne wystąpienie Butyrkina, Towstuchy, Stena, Szackina i innych, którzy twierdzili, że w komsomole „jest krzyż”, krzyżeli o „politycznej tepocie komsomolu”. o tym, że komsomol „traci swoją rewolucyj-

ność”, wzywali do rewizji generalnej linii i próbowali zepchnąć rozwój komunistycznego ruchu młodzieżowego z torów leninowskich, ale komsomol po bolszewicku zahartowany w walce z oportunistem dał drugoczą odprawę tym wrogim twierdzeniom.

Komsomol od VII zjazdu Ukrainy i VIII Wszechzwiązkowego w przeciągu dwóch i pół lat, pod kierownictwem partii bolszewickiej rozszerzył i pogłębił swoją pracę praktyczną i dopił zasadniczo wykonania swego hasła „frontem do zadań gospodarczych”. Komsomol bierze czynny udział w pracy na wszystkich odcinkach frontu budownictwa socjalistycznego, organizując wokół siebie masy młodzieży pracującej, tworząc za pośrednictwem współzawodnictwa socjalistycznego, szturmowość, hollownik społeczny — nowe formy prac komunistycznej, wychowując w tych formach milionowe masy młodzieży pracującej ZSRR.

W miesiące wokół walki o wykonanie planów przemysłowo-finanowych, w fabryce — o dyscyplinę pracy, o podniesienie wydajności prac, walki o jakość produkcji, o racjonalizację, o zdobycie wiedzy technicznej, bohaterkiej walki o węgiel, o socjalistyczne natarcie na całym froncie, o pięciolatkę w ciągu czterech lat, wokół tego wszystkiego głównie była skoncentrowana cała aktywność komsomolu i młodzieży proletariackiej. Na wsi — walka o kolektywizację i zniszczenie kulactwa, jako klas na podstawie kolektywizacji powszechnej,

zakupy zboża, siewy, mobilizacja środków i inne. Oto co było zasadniczym programem udziału komsomolu w życiu polityczno-gospodarczym na wsi i w mieście. Na froncie kulturalnym komsomol prowadzi walkę o powszechne nauczanie, o politchnizację szkoły, o likwidację niepiśmienności. Komsomol przytym rozwijał masowy pochod o zdobycie wiedzy, teorii rewolucyjnej, o zdobycie nauki marksistowsko-leninowskiej.

Cała ta praca odbyła się w warunkach zaostrej walki klasowej. Wrog klasowy, czując swą bliską zagładę, którą mu niesie potężny rozwój budownictwa socjalistycznego, wytyża swe siły, stawia wściekły opór temu budownictwu przez wszelką kontrrewolucyjną szkodniczą działalność i przygotowywanie interwencji. Proces „prompartii” dobitnie pokazał szerokim masom pracującym, co sżykuje świat kapitalistyczny przeciw ZSRR i co sżykowali szkodnicy z „prompartii”.

Na szykowanie interwencji komsomol i masy młodzieży proletariackiej odpowiadają wzrostem nowej fali entuzjazmu na barykadach walki o wykonanie pięciolatki w ciągu czterech lat, powstają setki nowych brygad szturmowych, młodzieży robotnicy stają do szeregów szturmowców, stają do szeregów komsomolu. Przedzjazdowy apel młodzieży robotniczej do komsomolu staje się potężnym bodźcem wykonania hasła „100 proc. młodzieży robotniczej do komsomolu”.

Obok tych zdobyczy komsomolu mamy znaczne postępy w pracach komsomolu wśród polskiej młodzieży pracującej. Wzrosła ilość komórek komsomolskich we wsiach polskich. Polska młodzież

pracująca zasilą szeregi komsomolu. Dowodem tego, może służyć Marchlewska organizacja komsomolu, w której w okresie 7-go zjazdu komsomolu Ukrainy było za ledwie 200 komsomolców, a obecnie jest ponad 600 osób.

Narówni z tym, znacznie wzrosła aktywność polityczna polskiej młodzieży pracującej, która ramie przy ramieniu z młodzieżą pracującą innych narodowości walczy aktywnie o budownictwo socjalistyczne.

Zjazdy komsomolskie odbędą się pod znakiem jeszcze większego mobilizowania uwagi całego komsomolu i młodzieży pracującej wokół zadań budownictwa socjalistycznego trzeciego roku pięciolatki, wokół bojowego przeprowadzenia wyborów do rad i przygotowania się do drugiej bolszewickiej wiosny.

Urzeczywistnienie wszystkich zadań komsomolu na danym etapie budownictwa socjalistycznego będzie możliwe pod warunkiem ostępnego utrwalenia zwrotu komsomolu frontem do zadań gospodarczych, powiązanego z codzienną walką o generalną linię partii, walką przeciwko wszelkim odchyleniom od tej linii.

W praktyce budownictwa, walki o wysokie tempo, o socjalistyczne rekordy trzeba wychowywać w masach komsomolskich i w masach młodzieży robotniczej prawdziwy i głęboki bolszewicki światopogląd.

Komsomol zmierza ku swym zjazdom zwarty i zahartowany w walce o generalną linię partii. Z tym hartem komsomol będzie dalej kroczyć pod kierownictwem partii leninowskiej do nowych zwycięstw.

OPORTUNISCI I BIUROKRACI ZRYWAJĄ ZAOPATRYWANIE ROBOTNIKÓW

Czyżówka, rej. Nowogród-Wołyński.

Nie zważając na to, że w kooperacji Czyżowieckiej pracuje 4 pracowników etatowych, w pracy kooperacji jest szereg braków.

Fundusz towarowy dla zabezpieczenia robotników przemysłu leśnego jest dość duży. Leży on już od miesiąca i robotnicy nie o tym nie wiedzą, pomimo, że wielu z nich potrzebuje tych towarów.

Nie lepiej również przedstawia się sprawa z zaopatrzeniem dziatwy szkolnej w odzież. W kooperatywie leży dużo palt dziecięcych i w przeciągu miesiąca nie nie zrobiono, aby je sprzedać i zaopatrzyć dziatwę.

Rada wiejska zebrała 504 książeczki kooperacyjne w celu ponownej rejestracji, ale w ciągu dwóch tygodni nie jeszcze nie zrobiono.

Placówka korespondencka

WIEZIENIA PRZEPEŁNIONE SA WIEZIENIAMI POLITYCZNYMI

Największa część więźniów — to działacze ruchu robotniczo-włościańskiego. Wśród uwieczonych jest dużo tych, którym przypisują udział w podpalaniach i rujnacji majątków obywatelskich i kulaczkich. W więzieniu Berezańskim jest zamkniętych ponad 100 więźniów politycznych. Niedawno zorganizowali oni głodówkę, domagając się przyspieszyć śledztwo i sąd. W więzieniu Samborskim jest 30 włościan ukraińskich. Niedawno 22 więźniów w więzieniu Prze-

myśkim urządziło burzliwą demonstrację na znak protestu przeciwko rozprawie nad 3 więźniami politycznymi. W więzieniu Łuckim na Wołyniu siedzi około 50 więźniów politycznych.

NOWA FALA ARESZTÓW

Ostatnio na Ukrainie Zachodniej znów wzrosła fala aresztów, głównie działaczy i uczestników ruchu robotniczo-włościańskiego. W rejonie Poryckim zaarrestowano ponad 10 członków Sielrobu.

We Lwowie aresztowano 19-letniego robotnika, członka Sielrobu.

W Krośni policja polska aresztowała 4, którzy niby to należeli do partii komunistycznej.

STRASZNE WIDMO GŁODU

Jako rezultat okropnego kryzysu ekonomicznego, który najbardziej ostro w Polsce odczuwają zachodnio-ukraińskie ziemie, powstaje straszne widmo głodu. Z szeregu zachodnio-galicyjskich powiatów, szczególnie z Podkarpacia powiadają, że ludność włościańska głoduje. Odżywają się różnymi odpadkami. W związku z tym, wśród ludności rozpowszechniają się choroby i epidemie.

Faszyści czescy otwarcie nawołują do interwencji przeciwko ZSRR

FALA OSZCZERSTW NA ZWIĄZEK RADZIECKI I BAJKI O „DEMPINGU“ RADZIECKIM

Znany przywódca faszystowski Gajda (kierownik czechosłowackiej interwencji na Syberji) na zebraniach faszystowskich otwarcie nawołuje do interwencji przeciwko ZSRR. Gajda, między innymi, oświadczał:

„Na granicach z Rosją w odpowiedzi chwili powinna zjawić się, chociaż niewielka, ale zato dobrze uzbrojona i pewna armia, która wystąpi jako awangarda emigracji i całego słowianstwa. Czechy powinny wstępować do szeregów wszechsłowiańskiej ligi pomocy ludowi rosyjskiemu“.

BUDŻET FRANCUSKI — BUDŻET NOWEJ WOJNY

Tow. Kaszen wykrywa w organizacji francuskiej kompartii „L'Humanite“ nowe przygotowania wojenne Francji, skierowane przeciw ZSRR. Przypomina on, że nie tylko zwiększa się co roku wojenny budżet Francji, ale zwiększają się również skryte asygnowania na potrzeby wojenne, które przeprowadza się według innych paragrafów budżetu. Do 12½ miljardów franków przeprowadzonych na budżet ministerjum wojny, należy dodać 2½ miljarda kredytów ministerjum awiacji i setki milionów asygnowanych według budżetu ministerjum spraw wewnętrznych na utrzymanie żandarmerji. Do asygnowań wojennych Francji należy według zdania t. Kaszena dodać jeszcze pożyczkę, udzieloną Rumunii, Polsce i innym małym państwom, które znajdują się w zależności od Francji i które wykorzystują udzielone im przez Francję

kredyty dla wojennych przygotowań przeciwko ZSRR.

Tow. Kaszen zastrzega uwagę francuskich proletariuszy na sprawie obłudnie-pokojujowej pozycji rządu francuskiego i aktywnym udziale reformistów w przygotowaniach do wszystkich wojn.

ZOLNIERZE ARMJI GENERALSKICH ODMAWIAJĄ SIĘ WALCZYĆ Z CHIŃSKĄ ARMJĄ CZERWONĄ

W prowincji Chubej wybuchło szereg powstań wśród oddziałów urzędowych, wysłanych przeciwko czerwonym. W mieście Sińczou powstała jedna brygada, która połączyła się z miejscową policją i rozbiła 3.000 żołnierzy. Powstańcy zjednoczyli się z oddziałem czerwonoarmistowskim. Przeciwno powstańcom zostało wysłane wojsko, które jednak nie odważyło się wystąpić. Również zbuntowała się dywizja w Syszami i Daogouszu (Chanai).

WZROST BEZROBOCIA W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Według danych ministerjum pracy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej liczba robotników, zatrudnionych w przemyśle, zmniejsza się z października roku zeszłego o 2 miliony osób.

W ciągu 12 miesięcy od września 1929 r. do 1 września 1930 r. na wielkich liniach kolejowych w Stanach Zjednoczonych zwolniono 261 tysięcy robotników.

O środkach przeciwko rabunkowemu niszczeniu koni

(Uchwała CKW i RKL)

Dla zdecydowanej walki z rabunkowym niszczeniem koni, oraz dla powstrzymania brakowania i uboju koni zdalnych do gospodarstwa i przychowku — WUCKW i RKL USSR postanowiły:

1. Złożyć doprowadzanie koni i przychowku do stanu gospodarczej niezdatności (kalectwo, pozostawienie bez dozoru, niekarmienie i t. d.) w celu niszczenia ich — rozpatrywać jako przestępstwo.

2. Za przestępstwa, wymienione w art. 1 nakłada się w porządku administracyjnym kara w rozmiarze do 10-ciokrotnej wartości zwierzęcia według miejscowych cen zakupowych.

U kulaków oraz prywatnych kupców, którzy naumyślnie łamią tę uchwałę lub namawiają do tego innych, RKW i rady miejskie, wydzielone w oddzielne jednostki administracyjno-gospodarcze, mają prawo prócz tego, skonfiskować całe, należące do nich bydło lub jego część. Równocześnie osoby te przyciągają się do odpowiedzialności kryminalnej na podstawie art. 75 Kodeksu Kryminalnego USSR

(zbiór ustaw USSR, 1930 rok, Nr. 4, art. 44).

3. Brakowanie koni i przychowku konińskiego oraz ubój ich na rzeźniach i punktach uboju zezwala się dokonywać gospodarstwom radzieckim, kolektywom, organizacjom kooperacyjnym i gospodarstwom indywidualnym tylko za zezwoleniem miejscowego organu weterynaryjno-sanitarnego dozoru na mocy specjalnej instrukcji Ludowego Komisarjatu Rolnictwa USSR.

4. Osoby urzędowe instytucji państwowych i przedsiębiorstw oraz organizacji kooperacyjnych, szczególnie przewodniczących i członków zarządów kolektywów, łamiących prawidła tej uchwały, przyciągają do odpowiedzialności karnej, jako za przestępstwa służbowe.

5. Zobowiązać RKW i rady miejskie, wydzielone w oddzielne jednostki administracyjno-gospodarcze przeprowadzić rejestrację koni i przychowku konińskiego, zarówno w gospodarstwach indywidualnych, jak i w gospodarstwach radzieckich w porządku, oznaczo-

28 grudnia ub. r. została zamknięta 3 sesja WUCKW. Na ostatnim posiedzeniu zastępca sekretarza WUCKW tow. Gorliński zrobił referat o najważniejszych aktach ustawodawczych, uchwalonych przez prezydium WUCKW w okresie pomiędzy 2 i 3 sesją WUCKW. Sesja WUCKW zatwierdziła wszystkie uchwały, powzięte przez prezydium.

Sesja jednogłośnie zatwierdziła uchwałę w związku z referatem t. Czubarowa o kontrolnych cyfrach gospodarstwa ludowego USSR na 1931 rok; uchwałę o jednolitym planie finansowym i państwowym budżecie USSR i uchwałę o poprzednich podsumowaniach reformy administracyjnej, stanie i zadaniach miejscowego aparatu radzieckiego.

Następnie sesja rozpatrzyła szereg zagadnień organizacyjnych.

Zatwierdzono uchwałę WUCKW o utworzeniu jeszcze jednej posady zastępcy sekretarza WUCKW, co wywołane zostało rozszerzeniem się zakresu roboty prezydium i sekretariatu WUCKW i przejściem na system rejonowy administrowania. Sesja zatwierdziła również

uchwałę prezydium o obraniu na tę posadę t. M. Michajlika. Tow. Michajlika uchwalono przeprowadzić z kandydatów do członków WUCKW i obrano go do składu prezydium WUCKW.

Następnie t. Wasilenko zawiadoma, że w składzie organizacji szkoleniowych, wykrytych przez organy GPU, był członek WUCKW, inżynier Głowacki, który prowadził aktywną robotę szkodniczą na transporcie. Inżynier Głowacki w liście, adresowanym do przewodniczącego WUCKW t. Pietrowskiego, przyznał się do popełnionych przestępstw.

Sesja uchwaliła usunąć Głowackiego ze składu WUCKW, odebrać mu tytuł bohatera pracy i order „Czerwonego Sztandaru Pracy“.

Przewodniczący WUCKW tow. Pietrowski w krótkim przemówieniu podsumował pracę sesji. Na propozycję t. Pietrowskiego sesja uchwaliła wysłać do tow. Molotowa telegram w związku z mianowaniem go przewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych ZSRR.

Zakończywszy swoje przemówienie, t. Pietrowski ogłasza trzecią sesję WUCKW za zamkniętą.

Do wszystkich miejscowych komitetów partyjnych, rejonowych komitetów partyjnych i redakcji gazet

W końcu stycznia „Prawda“ na mocy uchwały KC zwołuje wszechzwiązkową naradę w sprawie zagadnień ruchu robotniczo-włościańsko-korespondenckiego.

W przygotowawczej pracy do narady winny wziąć czynny udział wszystkie organizacje partyjne i nasza prasa. Przygotowawcza praca do narady ma polegać na masowym przeglądzie i samosprawdzeniu ruchu robotniczo-włościańsko-korespondenckiego, oraz pracy dołowej i kierownictwa partyjnego nad nią.

Przegląd prowadzi się pod hasłami samosprawdzenia i przygotowania kierowniczej i dołowej pracy dla wykonania zadań trzeciego roku pięciolatki. Wydział kultury KC proponuje wszystkim gazetom rozwinąć systematyczny przegląd prasy dołowej na łamach gazet. Przeprowadzić sprawdzenie

szeregu gazet fabrycznych z wielkim nakładem i ściennych. Przeprowadzić zloty korespondentów robotniczych i włościańskich; RKP i komórki winny omówić sprawę o stanie kierownictwa ruchem robotniczo-włościańsko-korespondenckim i prasą dołową w rejonach, wsiach oraz na przedsiębiorstwach.

Redakcje gazet centralnych, rejonowych i RKP powinny nie później, niż do 10-go stycznia nadesłać do wydziału kultury i propagandy KC materiały zbadanej prasy i materiały o stanie ruchu robotniczo-włościańsko-korespondenckiego wraz z swoimi propozycjami.

Kierownik wydziału kultury propagandy KC CHWYLA.

Kierownik sektoru prasy NIKITOW.

SPROSTOWANIE

Powinno być:

„Nadchodzący 1931 rok będzie rokiem nowych zdobyczy, nowych olbrzymich zdobyczy socjalizmu w jego walce z kapitalizmem. Wykonanie planu w dziedzinie kolektywizacji da absolutną przewagę elementów socjalistycznych nad odciłkiem indywidualnym wsi, umocni sojusz kasy robotniczej z pracującymi masami włościanstwa i zakończy budowę fundamentu ekonomiki socjalistycznej ZSRR. Będzie to zwycięstwo, posiadające znaczenie światowo-historyczne“.

OGŁOSZENIE

Polaki Instytut Wychowania Społecznego w Kijowie, mający za zadanie przygotowanie oświatowców z wyższym wykształceniem na podstawie wiedzy **społecznej techniki wielkiego przemysłu i socjalistycznej gospodarki rolnej** (mechanika, maszynoznawstwo, technologia, chemia przemysłowa, rolnictwo i inne) organizuje **przeglądowy Robfak** dla przygotowania do Instytutu studentów w terminie od 1-go do 6 mies. w zależności od ich wiedzy.

Po ukończeniu przyspieszonego Robfaku kandydat zostaje **zaliczony w poczet studentów Instytutu bez egzaminu**.

Sluchaczom w zależności od ich stanu społecznego i materialnego udziela się stypendjum, a także w miarę potrzeby Internat.

Sluchacze Kursów przyjmowani są według ich życzenia na jeden z następujących wydziałów:

- 1) społeczno-ekonomiczny;
- 2) agro-biologiczny;
- 3) techniczno-matematyczny;
- 4) literacko-językoznawczy.

Instytut i przyspieszony Robfak posiadają grupy wieczorowe.

Zajęcia na 1-ej grupie Robfaku rozpoczynają się 1 stycznia 1931 r.

Zajęcia na 2-iej grupie Robfaku rozpoczynają się 15 stycznia 1931 r.

Podania składane należy do kancelarii Instytutu (Kijów, Ryński 10) od godz. 9-ej do 4 p. p.

Dyrektor Instytutu (Sochacki)

T. p. o. redaktora odpowiedzialnego A. KLOTZ.